

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24 września 2019 r., wydanym w sprawie z wniosku K. P. z udziałem W. P. (1) o podział majątku wspólnego, Sąd Rejonowy w Zgierzu ustalił, że w skład tego majątku wchodzi prawo najmu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w A. przy ul. (...), stanowiącego własność Towarzystwa Budownictwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. o wartości 52.742,16 zł, tj. wartości jednego udziału w Towarzystwie Budownictwa (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z., a także wierzytelność wobec Towarzystwa Budownictwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. z tytułu zwrotu kaucji w kwocie 6.651,49 zł oraz wymienione w sentencji orzeczenia rzeczy ruchome, ponadto umorzył postępowanie co do pozostałych ruchomości, ustalił wysokość nakładów z majątku osobistego wnioskodawczyni na majątek wspólny na kwotę 16.300,00 zł, oddalając ten wniosek w pozostałym zakresie i oddalając wniosek uczestnika o rozliczenie nakładów z jego majątku osobistego na majątek wspólny, dokonał podziału majątku wspólnego, przyznając na wyłączną własność wnioskodawczyni określone ruchomości wchodzące w skład przedmiotowego majątku, a na wyłączną własność uczestnika pozostałe składniki tego majątku, zasądził tytułem dopłaty od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni kwotę 47.221,82 zł płatną w terminie 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia temu terminowi płatności, oddalając wniosek uczestnika o rozłożenie tej dopłaty na raty i nie obciążył wnioskodawczyni nieuiszczonymi kosztami sądowymi, ustalając, że uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Sąd I instancji ustalił, że wyrokiem z dnia 21 maja 2014 r., wydanym w sprawie II C 150/14, Sąd Okręgowy w Łodzi rozwiązał przez rozwód związek małżeński K. i W. P. (1) zawarty w dniu 14 czerwca 2003 r., a w czasie trwania tego związku wnioskodawczynią i uczestnika łączyła ustawowa wspólność majątkowa. Uczestnikowi w dniu 5 marca 2004 r. wypłacono z tytułu umowy ubezpieczenia kwotę 3.017,64 zł. W początkowym okresie małżeństwa wnioskodawczyni nie pracowała i opiekowała się nowo narodzonym dzieckiem, które często chorowało, natomiast uczestnik odbywał zasadniczą służbę wojskową. Małżonkowie mieszkali wtedy u rodziców W. P. (1), ale około półtora roku po zawarciu małżeństwa dowiedzieli się o możliwości zamieszkania w A. przy ul. (...). Aby przystąpić do Towarzystwa Budownictwa (...) Sp. z o.o. w Z., należało dokonać wpłat na poczet przyszłego udziału, którego wartość nominalna miała wynosić 40.000,00 zł. Wpłaty dokonywał uczestnik – w dniu 17 lutego 2005 r. wpłacił kwotę 5.000,00 zł, w dniu 23 lutego 2005 r. kwotę 5.000,00 zł, w dniu 14 czerwca 2005 r. kwotę 15.000,00 zł i w dniu 29 sierpnia 2005 r. kwotę 15.000,00 zł. Małżonkowie nie mieli żadnych oszczędności, więc rodzice wnioskodawczyni przekazali jej w styczniu 2005 r. kwotę 9.600,00 zł, która została przeznaczona na poczet wpłat na udział w Towarzystwie Budownictwa (...) Sp. z o.o. w Z., dokonanych przez uczestnika w dniu 17 lutego 2005 r. i w dniu 23 lutego 2005 r. Pieniądze wręczyła uczestnicze matka na ul. (...) w Ł., a w dniu 25 lutego 2005 r. K. P. i jej rodzice spisali pisemne oświadczenie o przekazaniu tej kwoty. Wyrokiem z dnia 9 maja 2005 r., wydanym w sprawie III C 172/05, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od (...) Zakładu (...) na (...) S.A. z W. na rzecz uczestnika kwotę 7.300,00 zł z tytułu waloryzacji polisy posagowej, a W. P. (1) przeznaczył te pieniądze na poczet wpłaty na udział dokonanej w dniu 14 czerwca 2005 r. W dniu 12 sierpnia 2005 r. uczestnik otrzymał od Zespołu Elektrociepłowni S.A. w Ł. pożyczkę w kwocie 15.000,00 zł na cele mieszkaniowe, przeznaczając ją na wpłatę na udział dokonaną w dniu 29 sierpnia 2005 r., a raty pożyczki były potrącane z jego wynagrodzenia. W dniu 1 września 2005 r. wnioskodawczyni podjęła pracę w Szkole Podstawowej nr (...) w Ł., a uczestnik był zatrudniony w (...) S.A. w Ł. i otrzymał premię prywatyzacyjną w łącznej wysokości 12.000,00 zł brutto, płatną w dwóch równych transzach płatnych w dniach 23 września 2005 r. 22 września 2006 r., której wypłata uzależniona była od daty zatrudnienia i stażu pracy.

W dniu 12 października 2006 r. W. P. (1) przystąpił do Towarzystwa Budownictwa (...) Sp. z o.o. w Z. i objął jeden udział o wartości nominalnej 40.000,00 zł, a w dniu 27 listopada 2006 r. Spółka oddała uczestnikowi w najem lokal mieszkalny nr (...) o powierzchni 52,70 m² położony w A. przy ul. (...). Umowa najmu została zawarta na czas nieokreślony, począwszy od dnia 20 grudnia 2006 r., a do wspólnego zamieszkiwania z najemcą zgłoszono wnioskodawczynią i ich córkę – N. P.. W dniu 20 listopada 2006 r. uczestnik wpłacił kaucję w wysokości 4.700,00

zł dla zabezpieczenia ewentualnych należności wynajmującego z tytułu umowy najmu, zaś pieniądze na jej pokrycie pochodziły z uzyskanej przez niego premii prywatyzacyjnej. W trakcie trwania małżeństwa małżonkowie P. zaciągnęli kredyt na wyposażenie mieszkania, a rodzice uczestniczki przekazali jej w 2007 roku kwotę 6.700,00 zł na spłatę ostatniej raty; uczestnik przed dokonaniem spłaty wpłacił te pieniądze na swoje konto. Wnioskodawczyni rozwiązała umowę ubezpieczenia i z tego tytułu w dniu 24 lipca 2008 r. uzyskała kwotę 3.520,64 zł, którą przeznaczyła na wyposażenie mieszkania. W czasie trwania małżeństwa K. i W. P. (2) nabyli ruchomości stanowiące wyposażenie mieszkania, które Sąd enumeratywnie wymienił oraz samochód marki O (...), który został sprzedany przez uczestnika za kwotę 5.550,00 zł w październiku 2016 r.

Sąd meriti stwierdził dalej, że między wnioskodawczynią i uczestnikiem przestało się układać i dochodziło między nimi do licznych awantur, przy czym K. P. doznawała od męża upokorzeń, znęcania psychicznego i fizycznego, nierzadko była przez niego wypychana z mieszkania. Dalsze wspólne zamieszkiwanie okazało się niemożliwe, więc wnioskodawczyni w dniu 2 marca 2014 r. wyprowadziła się z lokalu wraz z dziećmi, zabierając ze sobą komplet garnków, komplet kieliszków, komplet pościeli i ręczników, robota kuchennego, gofrownicę, komplet sztućców, komplet filiżanek, czajnik bezprzewodowy, telefon marki S. oraz laptop marki L. i już nigdy więcej nie zamieszkała w tym lokalu ani nie uiszczała związanych z nim opłat. Od marca 2014 roku do sierpnia 2017 roku uczestnik dokonywał wpłat z tytułu czynszu i innych opłat związanych z korzystaniem z lokalu w łącznej kwocie 24.020,66 zł. Sąd ustalił też, że wysokość wskaźnika przeliczeniowego kosztu odtworzenia 1 m² powierzchni użytkowej budynków mieszkalnych dla województwa (...) w II i III kwartale 2018 roku ustalono na kwotę 3.336,00 zł/m². Wartość odtworzeniowa dla przedmiotowego lokalu wynosi 175.807,20 zł, a przy założeniu, że wartość udziału w Spółce stanowi 30 % tej wartości, w chwili obecnej warunkiem zawarcia umowy najmu z nowym nabywcą udziału jest opłacenie i objęcie udziału w wysokości 52.742,16 zł. Wartość kaucji podlegającej zwrotowi w przypadku opróżnienia lokalu wynosiłaby 6.651,49 zł. Ustalono, że K. P. obecnie otrzymuje wynagrodzenie w wysokości około 2.400,00 zł netto, a także alimenty na dzieci w wysokości 1.000,00 zł miesięcznie. Mieszka z matką i za mieszkanie, łącznie z mediami i telefonem, płaci około 1.000,00 zł, wydaje około 300,00 zł miesięcznie na lekarzy, na leki 100,00 zł, na wyżywienie ok. 700,00-800,00 zł, a na ubrania ok. 450,00 zł. Uczestnik obecnie otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 5.000,00 zł netto, płaci alimenty na dzieci w kwocie 1.000,00 zł i wspiera je dodatkowo kwotą 300,00-400,00 zł miesięcznie, wydaje co miesiąc 800,00-850,00 zł na mieszkanie, ok. 300,00 zł na paliwo, ok. 150,00 zł na środki czystości, 100,00 zł na internet i telefon, 100,00 zł na prąd, ok. 500,00 zł na wyżywienie, a ponadto spłaca kredyt z pracy w kwocie 250,00 zł miesięcznie i kredyt na samochód w kwocie 700,00 zł miesięcznie. W 2007 roku kupił działkę za kwotę 70.000,00 zł otrzymaną w darowiznie od rodziców.

Sąd Rejonowy nie dał wiary wyjaśnieniom W. P. (1), że pieniądze przeznaczone na wpłaty dokonane w dniach 17 lutego 2005 r. i 23 lutego 2005 r. na poczet udziału w Towarzystwie Budownictwa (...) Sp. z o.o. w Z. pochodziły z jego osobistych środków, tj. z wypłaty z umowy ubezpieczenia zawartej z Towarzystwem (...) oraz z darowizny udzielonej mu przez rodziców na przełomie lat 2004 i 2005, gdyż twierdzenia te sprzeczne są z wyjaśnieniami wnioskodawczyni oraz z zeznaniami świadków S. K., K. K. i Z. K., którzy zgodnie zeznali, że pieniądze na te wpłaty podarowali K. P. rodzice. Darowizna ta i jej przeznaczenie zostały też potwierdzone spisaniem później oświadczeniem, gdzie wskazano kwotę 9.600,00 zł i taką też kwotę Sąd przyjął, dokonując ustaleń faktycznych, bo choć świadkowie mówili o zbliżonych kwotach 10.000,00 zł i 9.700,00 zł, to jednak – ze względu na długi czas, jaki upłynął od chwili darowizny – miały prawo nie pamiętać dokładnej sumy. Sąd zważył także, że w początkowym okresie małżeństwa wnioskodawczyni nie pracowała, a jej mąż odbywał zasadniczą służbę wojskową, więc nie mieli oni żadnych oszczędności, co w świetle doświadczenia życiowego pozwala przyjąć, że należność z umowy ubezpieczenia została zużyta na bieżące potrzeby ich rodziny. Odnotowano, że taki stan rzeczy potwierdza również oświadczenie o stanie majątkowym złożone przez uczestnika w sprawie I C 172/05, z którego wynika, iż W. P. (1) nie miał wówczas żadnych oszczędności. Fakt uzyskania przez uczestnika darowizny nie znalazł w ocenie Sądu potwierdzenia w żadnym innym dowodzie i wynika tylko z jego gołosłownych oświadczeń, co dotyczy także środków rzekomo uzyskanych na zakup laptopa marki A.. Ponadto Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom W. P. (1), który twierdził, że umeblowanie pokoju jego córki zostało zakupione za pieniądze od jego siostry, gdyż, zdaniem Sądu, nie było to prawdopodobne, biorąc pod uwagę liczebność rodziny siostry uczestnika oraz zawody wykonywane przez nią i jej męża. Ustalając wartość prawa najmu lokalu nr

(...) położonego w A. przy ul. (...), Sąd nie oparł się na pisemnej opinii biegłego z zakresu wyceny czynszu, który ustalił szacunkową wartość tego prawa w oparciu o różnicę pomiędzy czynszem wolnym a czynszem opłacanym, z uwzględnieniem długości prawdopodobnego czasu trwania najmu, gdyż uznano, że należy przyjąć inną metodę ustalenia tej wartości. Skład i wartość ruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego i ich wartości była pomiędzy uczestnikami bezsporna.

Sąd I instancji wskazał na art. 567 § 1 i 3 k.p.c., z którego wynika, że w postępowaniu o podział majątku wspólnego należy rozstrzygnąć także o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym, jak również o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi oraz że do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku. Zaznaczył też, że w myśl art. 684 k.p.c. w związku z art. 567 § 3 k.p.c., skład i wartość majątku podlegającego podziałowi ustala Sąd według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej i cen z chwili zamknięcia rozprawy. Podniesiono, że w orzecznictwie wskazuje się, iż wartość prawa najmu lokalu komunalnego, objętego podziałem majątku wspólnego, stanowi różnica między czynszem wolnym a czynszem regulowanym z uwzględnieniem – w konkretnych okolicznościach sprawy – okresu prawdopodobnego czasu trwania stosunku najmu. W ocenie Sądu, choć prawo najmu przedmiotowego lokalu zbliżone jest do prawa najmu mieszkań komunalnych, to jednak zwrócić należy uwagę na pewną ich odmienność, która przemawia za przyjęciem innej metody ustalenia wartości prawa najmu uzyskanego na podstawie umowy zawartej z Towarzystwem Budownictwa (...) Sp. z o.o. w Z.. Sąd meriti stanął na stanowisku, że wartość prawa najmu przedmiotowego lokalu powinna być ustalona w wysokości kwoty partycypacyjnej, jaka podlegałaby zwrotowi po zakończeniu stosunku najmu. Zgodnie z art. 29a ust 3 ustawy z dnia 26 października 1995 r. o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1020 ze zm.), w przypadku zakończenia najmu i opróżnienia lokalu kwota partycypacji podlega zwrotowi najemcy nie później niż w terminie 12 miesięcy od dnia opróżnienia lokalu, a w orzecznictwie wskazuje się, że w dniu zwrotu kwota partycypacji powinna odpowiadać kwocie stanowiącej odsetek aktualnej wartości odtworzeniowej lokalu równy udziałowi wniesionej przez najemcę kwoty partycypacji w kosztach budowy lokalu. Brak jest informacji, by przy zawieraniu umowy najmu lokalu przez uczestnika wniesiona została kwota partycypacji, jednak w przekonaniu Sądu nie stało to na przeszkodzie ustaleniu wartości prawa najmu w oparciu o wysokość kwoty stanowiącej rzeczywistą wartość udziału w Spółce po zakończeniu stosunku najmu. Wartość odtworzeniowa lokalu wynosi 178.807,20 zł, a przy założeniu, że wartość udziału w Spółce stanowi 30 % tej wartości, w chwili obecnej warunkiem zawarcia umowy najmu z nowym udziałowcem jest opłacenie i objęcie udziału w wysokości 52.742,16 zł, a kwotę tę należy uznać za aktualną wartość udziału w Spółce, której odpowiada wartość prawa najmu. Sąd podniósł również, że ustalenie w taki sposób wartość prawa najmu pozwala uniknąć niepewnych założeń co do prawdopodobnego czasu trwania stosunku najmu, a przyjęcie koncepcji proponowanej przez biegłego prowadziłyby do sprzecznego z logiką i zasadami doświadczenia życiowego wniosku, że wartość prawa najmu lokalu jest wyższa niż wartość odrębnej własności takiego lokalu. Nadto Sąd przyjął, że w wartości prawa najmu lokalu mieści się także wartość zwaloryzowanej kwoty kaucji podlegającej zwrotowi na rzecz najemców w przypadku zakończenia stosunku najmu.

Rozmiar nakładów z majątku osobistego wnioskodawczyni na majątek wspólny został ustalony na kwotę 16.300,00 zł, a skoro, zgodnie z art. 33 pkt 2 k.r.o., do majątku osobistego każdego z małżonków należą przedmioty majątkowe nabyte przez darowiznę, to dwie darowizny – w kwotach 9.600,00 zł i 6.700,00 zł – dokonane na rzecz wnioskodawczyni przez jej rodziców stanowiły majątek osobisty K. P. i przeznaczone zostały na poczynienie nakładów na majątek wspólny. Jednocześnie Sąd oddalił żądanie wnioskodawczyni dotyczące rozliczenia nakładów z jej majątku osobistego w pozostałym zakresie – co odnosi się do kwoty uzyskanej w dniu 24 lipca 2008 r. w wyniku rozwiązania umowy ubezpieczenia – gdyż środki te nie należą do kategorii składników majątkowych wymienionych w art. 33 k.r.o. i nie weszły do jej majątku osobistego. Środki uzyskane z tytułu umowy ubezpieczenia od Towarzystwa (...) S.A. w W. w dniu 5 marca 2004 r. nie stanowiły nakładu na majątek wspólny, tj udział w Towarzystwie Budownictwa (...) Sp. z o.o. w Z.. Do majątku osobistego uczestnika nie należały z kolei pieniądze zasądzone wyrokiem z dnia 9 maja 2005 r., wydanym w sprawie III C 172/05 Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, gdyż środków z polisy ubezpieczeniowej nie można zaliczyć do kategorii składników majątkowych wymienionych w art. 33 k.r.o., a więc do składników majątku osobistego małżonka. W myśl art. 33 ust. 6 k.r.o. do majątku osobistego należą przedmioty

uzyskane z tytułu odszkodowania za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia albo z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a do kategorii tej nie da się zaliczyć środków uzyskanych z waloryzacji polisy posagowej dzieci; świadczenie to nie należy także do żadnej innej kategorii wymienionej w art. 33 k.r.o. Pieniądze uzyskane z pożyczki otrzymanej przez W. P. (1) w dniu 12 sierpnia 2005 r. należały do majątku wspólnego, gdyż zgodnie z art. 31 § 1 k.r.o., majątek wspólny obejmuje przedmioty majątkowe nabyte przez oboje małżonków lub przez jednego z nich w czasie trwania wspólności ustawowej; pożyczone pieniądze weszły do majątku wspólnego uczestników i z tego też majątku pożyczka została spłacona. Do majątku osobistego uczestnika nie należały również pieniądze uzyskane w ramach premii prywatyzacyjnej, gdyż przyznanie tej premii było uzależnione od daty zatrudnienia i stażu pracy, a więc nie można ich uznać za składnik majątkowy wymieniony w art. 33 pkt 8 k.r.o. Analizując wniosek uczestnika o rozliczenie nakładów poniesionych z tytułu czynszu za wspólne mieszkanie, Sąd I instancji podkreślił, że choć także wnioskodawczyni jest z mocy art. 680¹ § 1 k.c. najemcą tego lokalu, to trzeba wziąć pod uwagę, iż wyprowadziła się stamtąd wraz z dziećmi jeszcze przed orzeczeniem rozwodu, a wyprowadzka ta nie miała charakteru dobrowolnego, gdyż dalsze wspólne zamieszkiwanie z uczestnikiem było niemożliwe z uwagi na jego naganne zachowanie. W efekcie powstała sytuacja, w której wyłącznie W. P. (1) korzystał z lokalu, płacił czynsz i aż do momentu wszczęcia niniejszego postępowania akceptował taki stan rzeczy, zaś K. P. zmuszona była się stamtąd wyprowadzić z dwojgiem małoletnich dzieci do mieszkania swojej matki, które jest na tyle niewielkie, że na okres zimowy musi się z niego wyprowadzać ojciec wnioskodawczyni. Z powyższych przyczyn Sąd uznał roszczenie uczestnika o zwrot kosztów połowy czynszu za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego – w szczególności zasadą lojalności względem członków swej rodziny – i oddalił je w oparciu o art. 5 k.c.

Sąd meriti dokonał podziału majątku wspólnego małżonków P., mając na względzie to, że w toku postępowania nie było sporu co do tego, iż prawo najmu lokalu mieszkalnego oraz wierzytelność z tytułu zwrotu kaucji winny zostać przyznane uczestnikowi, a rozstrzygając o ruchomościach, kierował się tym, kto jakimi składnikami majątkowymi w chwili obecnej włada. Stwierdzono, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika wchodziły składniki majątkowe o łącznej wartości 71.973,65 zł, z czego W. P. (1) otrzymał składniki majątkowe o łącznej wartości 70.258,65, zaś K. P. o łącznej wartości 1.715,00 zł, co w ocenie Sądu oznacza, że należy jej się spłata w kwocie 47.221,82. Sąd zaznaczył przy tym, że w związku z poczynionym nakładem na spłatę kredytu zaciągniętego przez uczestników do zasądzonej należności należało doliczyć jedynie połowę tejże kwoty, bowiem spłacając ten dług, wnioskodawczyni płaciła także własne zobowiązanie. Wobec cofnięcia żądania ustalenia, że w skład majątku wspólnego wchodzi obraz wskazany w pkt 25 pisma z 8 listopada 2017 r., postępowanie w tym zakresie zostało umorzone na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.. Sąd oddalił też wniosek uczestnika o rozłożenie zasądzonej dopłaty na raty, podnosząc, że małżeńska wspólność majątkowa ustała dnia 21 maja 2014 r., zatem W. P. (1) miał ponad 5 lat na zgromadzenie odpowiednich oszczędności celem dokonania ewentualnej spłaty. Wskazano też, że uczestnik nie jest w trudnej sytuacji majątkowej i ma stałą pracę, z której osiąga dochody pozwalające na jednorazową spłatę byłej żony, zaś z drugiej strony nie ma żadnych podstaw, by K. P. była zmuszona mieszkać z dwójką dzieci w mieszkaniu swej matki i czekać przez lata na pełną spłatę ze strony uczestnika; zdaniem Sądu, naruszałoby to jej słuszny interes, wyrażający się w prawie otrzymania spłaty jak najszybciej celem zakupu własnego mieszkania. Zważywszy, że uczestnik najprawdopodobniej będzie musiał posiłkować się kredytem lub pożyczką, Sąd odroczył termin spłaty na 3 miesiące, uznając to za wystarczające, aby zamknąć procedurę związaną z uzyskaniem na tej drodze niezbędnych środków pieniężnych. Z uwagi na sytuację materialną wnioskodawczyni, na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 785 ze zm.), nie obciążono jej obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych, natomiast o kosztach postępowania w stosunku do uczestnika orzeczono w oparciu o art. 520 § 1 k.p.c., pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Apelację od tego postanowienia wniosła zarówno wnioskodawczyni, jak i uczestnik postępowania.

Wnioskodawczyni zaskarżyła orzeczenie w zakresie ustalenia wartości wchodzącego w skład majątku wspólnego prawa najmu oraz rozstrzygnięcia zasądzającego na jej rzecz dopłatę od uczestnika postępowania, domagając się jego zmiany poprzez ustalenie wartości tego prawa na kwotę 87.271,20 zł oraz uwzględnienie przy podziale majątku wartości objętego przez uczestnika udziału w Towarzystwie Budownictwa (...) Sp. z o.o. w Z. o wartości 40.000,00 zł,

jak również przez odpowiednie podwyższenie spłaty należnej na jej rzecz od W. P. (1). Zaskarżonemu postanowieniu zarzucono naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c. polegające na dowolnej, a nie swobodnej, ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i nieuzasadnionym obliczeniu wartości prawa najmu w oparciu o wysokość kwoty partycypacyjnej podlegającej zwrotowi po zakończeniu stosunku najmu, podczas gdy prawidłowy sposób wyliczenia wartości prawa najmu polega na ustaleniu różnicy pomiędzy czynszem, jaki za taki lokal uiszczany byłby na wolnym rynku a czynszem regulowanym, z uwzględnieniem – w konkretnych okolicznościach sprawy – okresu prawdopodobnego czasu trwania stosunku najmu, co pozostawałoby w zgodzie z opinią biegłego z dnia 28 maja 2018 r.;
- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej, a nie swobodnej, ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego i nieuzasadnionym pominięciu przez Sąd przy podziale majątku wspólnego wartości objętego przez uczestnika udziału w Towarzystwie Budownictwa (...) Sp. z o.o. w Z. o wartości 40.000,00 zł, która to kwota winna podlegać rozliczeniu.

Uczestnik postępowania zaskarżył postanowienie w zakresie rozstrzygnięcia:

- ustalającego wysokość nakładów z majątku osobistego wnioskodawczynie na majątek wspólny na kwotę 16.300,00 zł;
- oddalającego wniosek uczestnika o rozliczenie nakładów z jego majątku osobistego na majątek wspólny co do kwoty 46.557,05 zł;
- zasądającego od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczynie dopłaty w kwocie 47.221,82 zł, płatnej w terminie 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności;
- oddalającego wniosek uczestnika postępowania o rozłożenie dopłaty na raty;
- dotyczącego kosztów postępowania,

domagając się zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez ustalenie wysokości nakładów poczynionych z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny na kwotę 46.557,05 zł, oddalenie w całości żądania wnioskodawczynie o rozliczenie nakładów z jej majątku osobistego na majątek wspólny i zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie dopłaty w kwocie 10.993,30 zł, płatnej w 20 ratach po 549,66 zł do 10-go dnia każdego miesiąca, począwszy od miesiąca, w którym postanowienie się uprawomocni, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności, a w razie nieuwzględnienia tych wniosków – poprzez rozłożenie zasądzonej dopłaty na 36 równych rat i nieobciążanie uczestnika kosztami postępowania, ewentualnie wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, jak również o zasądzenie od wnioskodawczynie na rzecz uczestnika kosztów postępowania przed Sądami obu instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną, ocenę materiału dowodowego, dokonaną z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji:

bezzasadne przyjęcie, że pieniądze na dwie pierwsze wpłaty na poczet udziału w Towarzystwie Budownictwa (...) Sp. z o.o. w Z. podarowali wnioskodawczynie rodzice;

bezzasadną odmowę wiarygodności wyjaśnieniom uczestnika co do pochodzenia środków na dwie pierwsze wpłaty na poczet udziału w Towarzystwie Budownictwa (...) Sp. z o.o. w Z.;

błędne ustalenie, że kwota uzyskana przez uczestnika z tytułu ubezpieczenia została zużyta na bieżące potrzeby rodziny, chociaż brak jest dowodów pozwalających poczynić takie ustalenie;

błędne ustalenie, że rodzice uczestniczki podarowali jej pieniądze na spłatę zaciągniętego przez małżonków kredytu;

oparcie ustaleń w sprawie niemal wyłącznie na zeznaniach świadków Z. K., S. K. i K. K., czyli osób najbliższych dla wnioskodawczynie, którzy mieli interes w uzyskaniu rozstrzygnięcia sprawy na jej korzyść;

przyjęcie za podstawę ustaleń faktycznych wyjaśnień wnioskodawczynie, chociaż w istotnych aspektach pozostają one w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym;

błędne ustalenie, że uczestnik postępowania naruszył zasady lojalności względem członków swojej rodziny;

błędną ocenę sytuacji majątkowej uczestnika w zakresie możliwości jednorazowego uiszczenia zasądzonej dopłaty na rzecz wnioskodawczynie;

- art. 253 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez bezzasadne pominięcie okoliczności, że uczestnik zaprzeczył prawdziwość dokumentów prywatnych w postaci oświadczeń rodziców wnioskodawczynie mających potwierdzać dokonanie darowizn na jej rzecz, a w konsekwencji błędne ustalenie, że wnioskodawczynie poczyniła nakłady ze swego majątku osobistego na majątek wspólny;
- art. 320 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nierozłożenie zasądzonej kwoty na raty;
- art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wskazania w uzasadnieniu postanowienia przyczyn, dla których Sąd uznał roszczenie uczestnika o rozliczenie nakładów polegających na zapłacie czynszu najmu za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, w szczególności z zasadą lojalności wobec członków rodziny;
- art. 325 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. i w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez wewnętrzne sprzeczności uzasadnienia polegające na błędnym obliczeniu wartości nakładów i rozliczeniu częściowo całości, a częściowo połowy tych nakładów;
- art. 5 k.c. poprzez jego bezzasadne zastosowanie wobec roszczenia uczestnika o rozliczenie nakładów poczynionych przez niego na wspólne prawo najmu lokalu w okresie od orzeczenia rozvodu, chociaż brak było podstaw do jego zastosowania;
- art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że wnioskodawczynie wykazała sprzeczność żądania uczestnika o rozliczenie nakładów polegających na zapłacie czynszu najmu z zasadami współzycia społecznego;
- art. 33 pkt. 1 i 10 k.r.o. poprzez jego niezastosowanie w stosunku do świadczenia z tytułu waloryzacji polisy posagowej, będącej w istocie podwyższeniem świadczenia należnego uczestnikowi i wypłaconego mu w zaniżonej wysokości przed zawarciem małżeństwa;
- art. 43 § 1 k.r.o., art. 45 § 1 k.r.o. i art. 46 k.r.o. w związku z art. 1035 k.c. i art. 212 § 1 k.c. oraz art. 567 § 1 i 3 k.p.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że małżonek zobowiązany do zwrotu nakładów poniesionych z majątku osobistego drugiego małżonka jest zobowiązany do zwrotu całości tych nakładów, a nie tylko tej ich części, która odpowiada jego udziałowi w majątku wspólnym;
- art. 45 § 1 zd. II k.r.o. poprzez dokonanie rozliczenia nakładów poczynionych na zaspokojenie potrzeb rodziny.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 10 marca 2021 r. przed Sądem Okręgowym w Łodzi wnioskodawczynie domagała się oddalenia apelacji uczestnika postępowania, a uczestnik postępowania oddalenia apelacji wnioskodawczynie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczynie okazała się niezasadna.

W apelacji postawiono zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie niezaliczenia do składu majątku wspólnego nabytego w czasie trwania małżeństwa udziału w Towarzystwie Budownictwa (...) Sp. z o.o. w Z., ale zarzut ten wprost wiąże się z zagadnieniami prawa materialnego. W pierwszej kolejności trzeba podkreślić, że zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 24 ust. 5 oraz z art. 23 ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1995 r. o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 2195 ze zm.), towarzystwa budownictwa społecznego mogą być tworzone w formie spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, do których tylko odpowiednio stosuje się przepisy Kodeksu spółek handlowych. Analizując zakres odpowiedzialności stosowania ogólnych norm kodeksowych, trzeba pamiętać, że TBS-y działają jako organizacje non profit [art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 26 października 1995 r. o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 2195 ze zm.)], a dochody przez nie uzyskane przeznacza się w całości na ich działalność statutową i nie mogą być one przedmiotem podziału między wspólników spółki. Skoro do TBS przystępuje się nie w celu osiągnięcia dochodów, ale w związku z ubieganiem się o prawo do lokalu, to w konsekwencji przyjąć trzeba, w ocenie Sądu odwoławczego, że udziały w spółce są składnikami majątkowymi niejako integralnie powiązаныmi z uzyskiwanym prawem do lokalu i nie mają własnej wartości rynkowej, którą by można określić na zasadach ogólnych, niezależnej od wartości rynkowej prawa do lokalu. W konsekwencji rozumowanie apelującej zakładające, że udział w spółce jest odrębnym składnikiem majątkowym, posiadającym wartość i status prawny niezależny od prawa najmu lokalu uzyskanego w TBS, trzeba uznać za chybione, co czyni bezzasadnym podnoszony przez nią zarzut.

Nie można też zgodzić się z zarzutem nieprawidłowego określenia przez Sąd Rejonowy wartości prawa najmu lokalu mieszkalnego. Autorka apelacji powołuje się w tej kwestii na stanowisko judykatury, które znalazło wyraz m.in. w uchwale SN z dnia 24 maja 2002 r., III CZP 28/02, OSNC Nr 12 z 2002 r., poz. 150 i w uchwale SN z dnia 9 maja 2008 r., III CZP 33/08, OSNC Nr 6 z 2009 r., poz. 86 i z którego wynika, że wartość prawa najmu lokalu komunalnego, za który opłacany jest czynsz regulowany [w wysokości ustalonej w uchwale rady gminy, wydanej na podstawie art. 8 pkt 1 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (t.j. Dz. U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.)], odpowiada różnicy pomiędzy czynszem opłacanym a czynszem wolnym, z uwzględnieniem, w konkretnych okolicznościach, okresu prawdopodobnego trwania stosunku najmu. Autorka apelacji nie podejmuje jednak rzeczowej polemiki z argumentacją przywołaną w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, gdzie Sąd I instancji obszernie wyjaśnia, dlaczego w jego ocenie reguły tej nie można zastosować do określania wartości prawa najmu lokalu wynajmowanego przez TBS swoim udziałowcom. Skarżąca twierdzi, że przedstawione wyżej, prezentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego, stanowisko winno mieć zastosowanie również w sprawie niniejszej, mimo że przedmiotowy lokal nie jest lokalem komunalnym, czynsz za niego uiszczany nie jest czynszem regulowanym, a ponadto arbitralnie i dowolnie ustala na 15 lat okres prawdopodobnego trwania stosunku najmu. Wywód, z którego wynika, że w ocenie autorki apelacji takie ustalenie czasu trwania najmu spowoduje, iż określona w ten sposób wartość prawa odpowiadać będzie jego rzeczywistej wartości i nie doprowadzi do jej ustalenia w oderwaniu od wartości prawa własności lokalu, oznacza jedynie tyle, że sama apelująca jest zdania, że rzeczywista wartość prawa najmu winna wynosić 87.271,20 zł, a nie 52.742,16 zł (jak przyjął Sąd), nie stanowi natomiast uzasadnienia takiego stanowiska w jakimkolwiek zakresie.

W ocenie Sądu odwoławczego, podnoszony przez skarżącą bezsporny fakt, że nie zostało wykazane, by przy zawieraniu umowy najmu wnoszona była kwota partycypacji w kosztach budowy przedmiotowego lokalu, nie może sam w sobie wykluczać możliwości posłużenia się posiłkowo przez Sąd na potrzeby określania wartości prawa najmu lokalu wynajmowanego od towarzystwa budownictwa społecznego unormowaniami regulującymi zwrot tej kwoty. Choć w istocie z ustaleń faktycznych nie wynika, by małżonkowie P. zawarli z Towarzystwem Budownictwa (...) Sp. z o.o. w Z. umowę w sprawie partycypacji w kosztach budowy przedmiotowego lokalu, to jednak bezsprzecznie warunkiem zawarcia przez nich umowy najmu z tym Towarzystwem było wykupienie przez najemcę nieposiadającego rzeczywistej wartości rynkowej udziału w tej spółce za kwotę 40.000,00 zł – co należy uznać za fundamentalną różnicę pomiędzy

instytucją najmu zawieranego z towarzystwem budownictwa społecznego, która uzasadnia odmowę stosowania do wyceny tego prawa reguł wypracowanych przez orzecznictwo dla ustalania wartości prawa najmu lokali komunalnych. Zdaniem Sądu odwoławczego, zapłata Towarzystwu przez najemców ceny za nabycie udziału w spółce pełniła w praktyce podobną rolę do wniesienia kwoty partycypacji w rozumieniu art. 29a ustawy z dnia 26 października 1995 r. o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 2195 ze zm.) i dla potrzeb określenia wartości prawa najmu w realiach rozpoznawanej sprawy z powodzeniem można posiłkować się rozwiązaniami przewidzianymi w tym przepisie. Z tej przyczyny należy uznać, że skoro istnieją uzasadnione podstawy do przyjęcia, iż kwota wpłacona przez małżonków P. na rzecz Towarzystwa Budownictwa (...) Sp. z o.o. w Z., podobnie jak kwota partycypacyjna, odpowiadała w przybliżeniu 30 % kosztów budowy przedmiotowego lokalu, a w zamian za jej uiszczenie wpłacający uzyskali prawo najmu, to słuszne jest określenie aktualnej wartości tego prawa jako ekwiwalentu 30 % obecnej wartości odtworzeniowej wynajmowanego mieszkania. W ocenie Sądu II instancji, Sąd meriti postąpił prawidłowo, posługując się tą metodą, a skierowane przeciwko takiemu stanowisku zarzuty apelacyjne są chybione. Apelacja K. P. musi zatem zostać oddalona na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

Nie można zgodzić się również z większością zarzutów podnoszonych w środku odwoławczym złożonym przez uczestnika postępowania. Sąd II instancji w szczególności nie podziela tych zastrzeżeń autora apelacji, które odnoszą się do rzekomo błędnej oceny dowodów, dokonanej przez Sąd Rejonowy i skutkującej nieprawidłowym ustaleniem okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. W ocenie Sądu odwoławczego zarzuty te mają charakter jedynie nienależycie umotywowanej polemiki z prawidłowo przeprowadzoną oceną dowodów, podczas dokonywania której Sąd I instancji nie naruszył w żadnej mierze dyrektyw wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Zgodnie z powołanym przepisem, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów przeprowadzonych w danej sprawie według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, a dokonana w ten sposób ocena wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków co do zaistnienia określonych faktów i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, możliwe było wysnuenie wniosków odmiennych. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. W myśl poglądów doktryny i orzecznictwa dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, ale konieczne jest przede wszystkim wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie, w szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Co więcej, skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Zwalczenie swobodnej oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, ustaleń stanu faktycznego opartej na jego własnej ocenie lecz konieczne jest wykazanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy. Zdaniem Sądu odwoławczego, argumentacja zawarta w apelacji uczestnika nie czyni zadość tym wymaganiom.

Skarżący podnosi przede wszystkim, że Sąd meriti wykroczył poza reguły wyznaczone dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., ponieważ bezzasadnie uznał za wiarygodne dowody przedłożone przez wnioskodawczynię

na okoliczność pochodzenia środków pieniężnych przeznaczonych na uiszczenie dwóch pierwszych rat ceny udziału w Towarzystwie Budownictwa (...) Sp. z o.o. w Z. oraz częściową spłatę kredytu zaciągniętego przez małżonków, natomiast odmówił wiary jego własnym wyjaśnieniom w tym zakresie. Podnieść jednak trzeba, że Sąd Rejonowy obszernie wyjaśnił w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, jakimi przesłankami kierował się, dokonując takiej właśnie oceny dowodów, a wnioski z tych przesłanek wyprowadzone należy uznać za poprawne logicznie i zgodne z doświadczeniem życiowym; argumentacja podnoszona przez apelującego nie przekonuje Sądu odwoławczego, iż doszło tu do jakichkolwiek uchybień. Oczywiście, rację ma W. P. (1), że zeznania świadków będących członkami najbliższej rodziny jednej ze stron czy uczestników postępowania należy oceniać z daleko posuniętą ostrożnością, niemniej Sąd I instancji tę ostrożność zachował, a sam fakt pokrewieństwa świadka z wnioskodawczynią nie deprecjonuje automatycznie jego zeznań i nie wyklucza ich wykorzystania przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy. Dostrzec trzeba w ślad za Sądem meriti, że relacje świadków S. K., K. K. i Z. K. są w zasadniczych elementach ze sobą zgodne i wzajemnie się uzupełniają, a niewielkie rozbieżności co do wysokości kwoty podarowanej na cele pokrycia udziału w (...) Sp. z o.o. w Z. nie tylko mogą być usprawiedliwione upływem czasu, ale wręcz uprawdopodobniają to, że świadkowie spontanicznie opowiadają o rzeczywistych wydarzeniach, nie zaś przedstawiają uzgodnioną wcześniej relację. Zeznania te korelują ponadto z dokumentami załączonymi do wniosku wszczynającego postępowanie, z których wynika, że rodzice K. P. podarowali jej opisywane sumy pieniądze.

Skarżący wskazuje, że dokumenty te budzą jego poważne wątpliwości co do ich wiarygodności i że w jego ocenie istnieje usprawiedliwione przekonanie, że zostały one sporządzone wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania, jednak swoich przeświadczeń nie popiera żadnymi rzeczowymi argumentami. Zarzut naruszenia art. 253 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. nie jest, w ocenie Sądu II instancji, skuteczny, gdyż wnioskodawczyni udało się udowodnić prawdziwość przedkładanych dokumentów, zwłaszcza w kontekście zarzutu ich ewentualnego podrobienia poprzez sporządzenie ich w innej dacie niż wskazana w treści dokumentu. K. P. przedstawiła na tę okoliczność nie tylko zeznania świadków, którzy wskazali, że darowizny czynione przez małżonków K. na rzecz ich dzieci były potwierdzane na piśmie, ale także potwierdzenie wypłaty pieniędzy składających się na jedną z darowizn z konta S. K. (2), którego data koreluje z datą dokonanej następnie przez W. P. (1) wpłaty tej kwoty na własny rachunek bankowy. Z kolei uczestnik postępowania nie dostarczył żadnych dowodów na poparcie swojej wersji wydarzeń dotyczącej pochodzenia środków wydatkowanych na dwie raty wpłat na udział w (...) Sp. z o.o. w Z. i na spłatę kredytu, w szczególności nie udowodnił, by przeznaczył na pokrycie części odpłatności za udział w spółce pieniądze pochodzące z umowy ubezpieczenia i darowizny od swoich rodziców, zaś Sąd Rejonowy trafnie zauważył, że W. P. (1) na kilka dni przed wpłatą pierwszej raty tej odpłatności, pouczony o odpowiedzialności karnej, złożył do Sądu w sprawie III C 172/05 oświadczenie majątkowe, z którego wynikało, że nie dysponuje żadnymi oszczędnościami. W żadnym razie argumentu, który mógłby przekonać Sąd o prawdziwości twierdzeń uczestnika w tej kwestii, nie można wywieść z faktu, iż wpłaty na powyższe cele były dokonywane właśnie przez niego, ponieważ każdy z małżonków mógł to uczynić, niezależnie od pochodzenia wpłacanych środków. Gołosłowne i niezajdujące potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym pozostają też sprzeczne z zeznaniami świadków twierdzenia apelującego, że ewentualne darowizny były czynione przez małżonków K. nie tylko na rzecz córki, ale także i jej męża.

W efekcie prawidłowości ustaleń faktycznych Sądu I instancji w tym zakresie, zgodzić się należy, że K. P. poczyniła ze swego majątku osobistego podlegające rozliczeniu nakłady na majątek wspólny w łącznej kwocie 16.300,00 zł. Nie można z kolei przyznać racji uczestnikowi postępowania, że dokonana w czasie trwania związku małżeńskiego spłata kredytu, stanowiącego wspólny dług małżonków, ze środków pochodzących z majątku osobistego jednego z nich takiemu rozliczeniu nie podlega, gdyż zachodzi tu wyjątek z art. 45 § 1 zd. III k.r.o. Przedmiotowy kredyt zaciągnięty był w początkowym okresie małżeństwa uczestników w niemałej wówczas kwocie 20.000,00 zł i przeznaczono go na zakup wyposażenia nowo wynajętego mieszkania, a zatem nie sposób przyjąć, by wydatki te dotyczyły zaspokojenia potrzeb rodziny w rozumieniu powołanego przepisu. W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, że wydatkami, jakie można do tej kategorii zaliczyć, są: zakupy w normalnych ilościach artykułów żywnościowych i odzieżowych, zakupy w normalnych ilościach drobnych przedmiotów urządzenia domowego, opłaty z tytułu korzystania z mediów, opłaty z tytułu czynszu za lokal mieszkalny, który małżonkowie zajmują lub wynajmują, wydatki na naprawę i konserwację urządzeń domowych. Czynności te zazwyczaj mają charakter powtarzalny i dotyczą normalnych codziennych potrzeb

rodziny, wymagających bezwzględnie zaspokojenia bez potrzeby podejmowania przez małżonków specjalnych decyzji – a do takowych z pewnością nie można zaliczyć poczynienia wydatków w znacznej kwocie, zwłaszcza porównując ją z ówczesnymi ograniczonymi możliwościami finansowymi małżonków P.. W konsekwencji tego, nie jest możliwe wyłączenie spłaty zaciągniętego na ten cel długu ze środków należących do majątku osobistego wnioskodawczyni z zakresu rozliczeń dokonywanych w postępowaniu o podział majątku wspólnego.

Rację ma za to autor apelacji, wywodząc, że Sąd meriti uchybił wskazanym przez niego przepisom prawa materialnego, obliczając należność podlegającą zwrotowi na rzecz K. P. w związku z pokryciem przez nią z majątku osobistego części wydatków na zakup udziału w Towarzystwie Budownictwa (...) Sp. z o.o. w Z.. Nakład ten, w kwocie 9.600,00 zł, został niewłaściwie rozliczony, gdyż w istocie rzeczy w całości przypadł wnioskodawczyni. Takie rozwiązanie byłoby usprawiedliwione tylko wówczas, gdyby K. P. dokonała nakładu z własnego majątku osobistego na majątek osobisty uczestnika, tymczasem to przesunięcie majątkowe nastąpiło w zupełnej innej relacji, gdyż tą drogą wnioskodawczyni powiększyła majątek wspólny. Dostrzec trzeba bowiem, że K. P. również stała się współuprawnioną z tytułu prawa najmu, które powstało dzięki poczynionemu przez nią nakładowi, a zatem nakład ten należy powiązać z przysługującym jej po ustaniu wspólności udziałem w wartości tego prawa, które podlega przyznaniu w ramach podziału majątku wspólnego wraz z rozliczeniem jego wartości w ramach niniejszego postępowania. Z tego też względu rozliczenie tego nakładu winno nastąpić według ogólnych reguł równej partycypacji małżonków w powstaniu i rozdzieleniu majątku wspólnego, wynikającej z art. 43 k.r.o., bo choć w ramach podziału prawo najmu przypadło W. P. (1) w całości, to przy istnieniu równych udziałów został uwzględniony w ramach rozliczeń jego obowiązek spłaty na rzecz byłej żony kwoty odpowiadającej połowie wartości tego prawa i identycznemu rozdziałowi podlega też wskazany nakład. Metoda wyliczenia należności przypadającej jednemu z byłych małżonków od drugiego z tytułu dopłaty i rozliczenia nakładów poczynionych z majątku osobistego na majątek wspólny została obszernie wyjaśniona np. w wyroku SN z dnia 15 lutego 2012 r., I CNP 25/11, (...) Nr 6 z 2013 r., więc nie ma powodu, by całość zaprezentowanych tam wywodów w tym miejscu powtarzać. Wobec powyższego, na uczestniku spoczywa w związku z pokryciem przez wnioskodawczynię z majątku osobistego części udziału w (...) Sp. z o.o. w Z. obowiązek zwrotu na jej rzecz kwoty 4.800,00 zł, nie zaś 9.600,00 zł, co powoduje konieczność obniżenia wysokości zasądzonej należności z kwoty 47.221,82 zł do kwoty 42.421,82 zł ($47.221,82 \text{ zł} - 4.800,00 \text{ zł} = 42.421,82 \text{ zł}$). Nieporozumieniem jest powoływanie się przez skarżącego w apelacji w kontekście tego uchybienia na naruszenie art. 325 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., skoro doszło tu do nieprawidłowego zastosowania norm materialnoprawnych, nie zaś proceduralnych.

Chybione są natomiast zarzuty sformułowane przez uczestnika postępowania pod adresem rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego oddalającego jego roszczenia o zwrot nakładów poczynionych z majątku osobistego na majątek wspólny. Za bezzasadne należy uznać zawarte w apelacji wywody dotyczące rzekomej przynależności do jego majątku osobistego zwaloryzowanego świadczenia z polisy ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci, przyznanego na jego rzecz wyrokiem sądowym zapadłym w czasie trwania małżeństwa. Z art. 31 § 1 zd. I k.r.o. wynika, że do majątku wspólnego zalicza się przedmioty majątkowe nabyte w czasie trwania wspólności majątkowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich, natomiast Sąd odwoławczy nie podziela stanowiska skarżącego, który przynależność tego świadczenia do swojego majątku osobistego wywodzi z art. 33 pkt. 1 i 10 k.r.o. Prawdą jest, że na wskazanych przez uczestnika zasadach do majątku osobistego małżonka zalicza się spełnione w czasie trwania wspólności majątkowej świadczenie stanowiące realizację wierzytelności powstałej przed zawarciem małżeństwa, jednak dostrzec trzeba równocześnie, że wątpliwe jest, by możliwe było zastosowanie dyspozycji tych przepisów także do należności uiszczonych w efekcie zwaloryzowania świadczenia z polisy posagowej wyrokiem sądowym. Orzeczenie takie ma charakter konstytutywny, bowiem modyfikuje treść stosunku prawnego łączącego strony, kreując zobowiązanie dłużnika do świadczenia na rzecz wierzyciela należności przewyższającej wskazaną w umowie wartość nominalną. Zdaniem Sądu II instancji, oznacza to, że zobowiązanie to – w części przewyższającej wynikający ze stosunku prawnego w dotychczasowym kształcie obowiązek spełnienia świadczenia w kwocie nominalnej – nie istniało przed dniem wydania wyroku waloryzującego, a tym samym – o ile wyrok ten został wydany w czasie trwania wspólności majątkowej – nie mogło stanowić składnika majątku osobistego wierzyciela, o którym mowa w art. 33 pkt. 1 k.r.o., zaś realizacji tego zobowiązania poprzez wypłatę świadczenia na rzecz wierzyciela nie sposób przypisać do dyspozycji art. 33 pkt. 10 k.r.o. Zważywszy, że przepis

ten określa wyjątek od ogólnej reguły przynależności do majątku wspólnego przedmiotów majątkowych nabytych w czasie trwania wspólności majątkowej, jego wykładnia nie powinna mieć charakteru rozszerzającego zakres jego obowiązywania.

Sąd odwoławczy nie podziela zastrzeżeń apelującego do ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji w odniesieniu do jego nagannych zachowań, które skutkowały opuszczeniem przez K. P. wspólnie zajmowanego przez małżonków lokalu i przeprowadzką wraz z dziećmi do rodziców. Uczestnik mija się z prawdą, twierdząc, że brak jest w zgromadzonym materiale jakichkolwiek dowodów świadczących o jego agresji względem członków rodziny i braku możliwości wspólnego z nim zamieszkiwania; podkreślić bowiem trzeba, że takie dowody zostały przedstawione, co być może umknęło uwadze skarżącego. Negatywne zachowania G. P. względem najbliższych, w tym używanie przemocy fizycznej, relacjonowała sama wnioskodawczyni, a także zeznawali co do tych okoliczności świadkowie: S. K., K. K. i Z. K.. Ponadto w aktach sprawy rozwodowej (k. 22 załączonych akt II C 150/14 Sądu Okręgowego w Łodzi) znajduje się zaświadczenie z Ośrodka Pomocy (...) w A., z którego wynika, że małżonkowie P. w okresie od 23 stycznia do 26 listopada 2013 r. byli objęci procedurą (...). W dokumencie tym wskazano, że w dniu 23 stycznia 2013 r. K. P. zgłosiła się na Policję, zawiadamiając, że jej mąż od 2005 roku wszczyna awantury, podczas których ubliża jej, szarpie ją za odzież i poniża; w związku z tym przyjęto zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 207 k.k. oraz wdrożono procedurę (...) ze wskazaniem K. P. jako pokrzywdzonej, a jej męża jako podejrzanego o stosowanie przemocy. W ocenie Sądu II instancji, istnienie takiego dokumentu i jego treść znacząco uwiarygadnia wyjaśnienia samej wnioskodawczyni i zeznania powołanych przez nią świadków, a tym samym pozwala przyjąć, że kwestionowane przez uczestnika fakty są zgodne z rzeczywistością. Na korzyść wersji prezentowanej przez K. P. przemawia też i to, że zamieniła bardziej komfortowe warunki do zamieszkiwania z dziećmi, jakie miała w dotychczas zajmowanym lokalu, na znacznie mniej wygodne mieszkanie rodziców; zważywszy, że z ustalonych okoliczności sprawy nie wynika inna motywacja takiego zachowania, można w świetle logiki i doświadczenia życiowego z powodzeniem przyjąć za wiarygodne, iż powodem tego były opisywane postępowanie W. P. (1). W efekcie stwierdzić trzeba, że wnioskodawczyni podołała ciężarowi dowodowemu w zakresie wykazania okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, zaś dotyczący tej kwestii zarzut apelacyjny jest nieuzasadniony.

Zauważyć trzeba w dalszej kolejności, że W. P. (1) domaga się rozliczenia z tytułu pokrywania czynszu najmu lokalu od marca 2014 r., a więc także za okres przed wydaniem i uprawomocnieniem się wyroku rozwiązującego małżeństwo, choć wydatki dokonane przed uzyskaniem rozwodu były ponoszone podczas wspólności małżeńskiej i z majątku wspólnego, a tym samym nie podlegają rozliczeniu. W pozostałej części mogłyby one potencjalnie zostać rozliczone na podstawie art. 46 k.r.o. w związku z art. 1035 k.c. i art. 207 k.c., jednak słusznie uznał Sąd meriti, że w tak ustalonych realiach sprawy dochodzenie przez uczestnika takiego roszczenia nie zasługiwałoby na ochronę prawną i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego byłoby obciążenie K. P. obowiązkiem zwrotu na rzecz byłego męża połowy wydatków poczynionych przez niego na pokrycie czynszu najmu przedmiotowego lokalu. W tym zakresie Sąd odwoławczy w pełni aprobuje argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia, uznając, że w istocie zachodziły tu podstawy do zastosowania art. 5 k.c. z przyczyn wskazanych przez Sąd Rejonowy, skoro uczestnik swoim nagannym zachowaniem ostatecznie uniemożliwił wnioskodawczyni korzystanie z lokalu, sam zaś zaspokajał tam własne potrzeby mieszkaniowe. Odnotować trzeba zresztą, że nawet gdyby przyjąć – jak tego chce uczestnik – że K. P. wyprowadziła się dobrowolnie, to dochodzone przez niego roszczenie o zwrot wydatków poniesionych na lokal nie byłoby zasadne i także nie podlegałoby uwzględnieniu. Art. 207 k.c., stosowany tu odpowiednio z mocy art. 46 k.c. w związku z art. 1035 k.c., ma charakter dyspozytywny, a współuprawnieni mogą w drodze umowy określić inaczej rozkład ciężarów i wydatków. Zasada ustanowiona w tym przepisie musi ulec odpowiedniej modyfikacji w sytuacji, gdy dochodzi pomiędzy współuprawnionymi do dokonania uzgodnień co do korzystania z przysługującego im praw, w wyniku czego czyni to tylko jeden z nich, używając rzeczy i czerpiąc z niej pożytki, co prowadzi do wniosku, że winien również ponosić wydatki związane z jej eksploatacją. Gdyby przyjąć za prawdziwą wersję W. P. (1), to Sąd odwoławczy nie miałby wątpliwości, że pomiędzy uczestnikami – skutek wyprowadzenia się K. P. – ukształtował się w drodze czynności faktycznych pewien model korzystania z lokalu, do którego przysługiwało im prawo najmu, mileżąco akceptowany przez kilka lat przez oboje byłych małżonków. W tym stanie rzeczy należałoby odwołać się do funkcjonującego od dawna w orzecznictwie ugruntowanego poglądu, iż nakłady konieczne i wydatki eksploatacyjne

obciążają tego ze współuprawnionych, który z rzeczy faktycznie korzysta (tak Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 8 stycznia 1980 r., III CZP 80/79, OSNC Nr 9 z 1980 r., poz. 157 lub w uchwale z dnia 10 maja 2006 r., III CZP 11/06, OSNC Nr 3 z 2007 r., poz. 38). Także więc i z powyższych względów nie było wystarczających przesłanek przemawiających za nałożeniem na wnioskodawczynię obowiązku pokrycia połowy opłat za utrzymanie lokalu, jak domagał się tego skarżący.

Nie zasługiwały również na uwzględnienie zarzuty uczestnika dotyczące błędnego ustalenia przez Sąd meriti okoliczności składających się na jego aktualną sytuację rodzinną i finansową oraz niewłaściwego zastosowania art. 320 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Dla porządku od razu podnieść należy, że mimo, iż reprezentujący W. P. (1) profesjonalny pełnomocnik jest zdania, że w postępowaniach działowych przywołane przez niego przepisy stosuje się przy rozkładaniu spłat i dopłat na raty, to w rzeczywistości podstawą prawną decyzji Sądu w tym przedmiocie jest art. 212 § 3 k.c. w związku z art. 1035 k.c. i w związku z art. 46 k.r.o. Jeśli natomiast chodzi o poczynione w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ustalenia faktyczne, to stwierdzić trzeba, że Sąd wyczerpująco przesłuchał uczestnika co do okoliczności związanych ze stanem jego finansów i w oparciu o to przesłuchanie poczynił prawidłowe ustalenia, które de facto w apelacji nie zostały zakwestionowane w jakimkolwiek zakresie. Jeśli chodzi z kolei o zasadność zastosowania na gruncie ustalonych w ten sposób okoliczności dobrodziejstwa instytucji unormowanej przytoczonymi wyżej przepisami materialnoprawnymi, to przypomnieć warto, że ma ona charakter wyjątkowy, a ochrona, jaką zapewnia zobowiązanemu, nie może być stawiana ponad ochronę uprawnionego, zaś jej ewentualne zastosowanie wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, a zatem także uzasadnionego interesu wierzyciela. Jej zadaniem jest umożliwienie osobie zobowiązanej wywiązania się z nałożonego na nią obowiązku spłaty lub dopłaty w terminie pozwalającym na rzeczywiste spełnienie świadczenia, przy uwzględnieniu zarówno wysokości zobowiązania, jak również sytuacji zobowiązanego i uprawnionego w okolicznościach danej sprawy. Przesłanki uzasadniające rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny lub zdrowotny dłużnika spełnienie tej należności niezwłocznie i jednorazowo byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby go na niepowetowane szkody.

Rolą Sądu w postępowaniach działowych jest doprowadzenie do optymalnego podziału składników masy majątkowej, uwzględniającego wszelkie okoliczności mające w tym zakresie znaczenie, w tym w szczególności rodzaj i charakter składników owego majątku, jak też sytuację i interesy wszystkich zainteresowanych podmiotów. Podkreślić trzeba, że zastosowany przez Sąd Rejonowy sposób podziału majątku wspólnego w zakresie prawa najmu lokalu, polegający na przyznaniu go W. P. (1), był zgodny z wolą uczestników konsekwentnie wyrażaną w toku postępowania; skarżący nie był więc zaskoczony zapadłym rozstrzygnięciem i już od kilku lat musiał liczyć się z ewentualnością obciążenia go obowiązkiem spłaty. Zauważyć też można, że Sąd ponadto odroczył jeszcze czas realizacji tego obowiązku, przyjmując, iż winno to nastąpić w terminie 3 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia. Przyznać więc trzeba, że apelujący miał niemało czasu na zaoszczędzenie części niezbędnych funduszy, co było, w ocenie Sądu, możliwe, zważywszy, iż jest on osobą o dochodach odpowiadających średniej krajowej, a na utrzymanie dzieci, wobec których jest zobowiązany do alimentacji, przeznaczając ze swych dochodów nieco ponad 1.000,00 zł miesięcznie. Nawet jeśli od chwili zajęcia przez niego stanowiska co do przyznania mu prawa najmu lokalu – co nastąpiło w piśmie procesowym z dnia 7 września 2017 r. – do chwili obecnej, a więc w ciągu 3,5 roku, nie udało mu się odłożyć całej zasądzonej od niego ostatecznie sumy, to zdobycie pozostałej jej części nie powinno przekraczać jego możliwości. Sąd I instancji, orzekając o terminie uiszczenia zasądzonej należności, musiał przede wszystkim mieć na uwadze zasługujące na ochronę interesy życiowe wnioskodawczyni i dwójki dzieci uczestników. Przypomnieć bowiem należy, że K. P. zaspokaja obecnie swoje potrzeby mieszkaniowe, korzystając z pomocy matki, która pozwoliła jej i dzieciom mieszkać u siebie, zaś dochody wnioskodawczyni są o połowę niższe niż jej byłego męża, co utrudnia jej wynajęcie mieszkania na wolnym rynku. Z tego punktu widzenia jej interesy zabezpieczy możliwie szybka i jednorazowa spłata otrzymana od uczestnika, co pozwoli jej – być może z dalszą pomocą finansową rodziny – wyprowadzić się od matki i wynająć czy nawet kupić własne niewielkie mieszkanie. Z kolei sytuacja W. P. (1) nie wyklucza zastosowania takiego rozwiązania, gdyż może on posiłkować się kredytami bankowymi lub pożyczkami pieniężnymi, tym bardziej, że do jego majątku osobistego należy nieruchomość, która może stać się zabezpieczeniem kredytu hipotecznego. Z jego wyjaśnień wynika również, że jest on właścicielem samochodu, w związku z użytkowaniem którego ponosi stałe wydatki, a jednocześnie

nie ustalono, aby pojazd ten niezbędny był do wykonywania przez niego pracy zawodowej i osiągnięcia środków utrzymania. O ile samochód ten wykorzystywany jest wyłącznie w celach sprawniejszego przemieszczania się na terenie aglomeracji (...), to Sąd II instancji nie widzi przeszkód, aby skarżący go sprzedał, co nie tylko przyniesie mu znaczący przychód, możliwy do przeznaczenia na cele spłaty, ale i zaoszczędzi wydatków. Z doświadczenia życiowego wynika, że korzystanie z samochodu nie należy do zakresu potrzeb niezbędnych dla koniecznego utrzymania, a niedogodności wynikające z poruszania się publiczną komunikacją są z pewnością mniej uciążliwe niż niemożność należytego zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych przez osobę uprawnioną do spłaty.

Wobec powyższego, apelacja złożona przez uczestnika postępowania skutkowałą zmianą zaskarżonego orzeczenia w punkcie VII na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez obniżenie należności, zasądzonej od niego tytułem dopłaty w celu wyrównania udziałów i rozliczenia nakładów poczynionych z majątku osobistego wnioskodawczyni na majątek wspólny, o kwotę 4.800,00 zł, a zatem do kwoty 42.421,82 zł. W pozostałej części apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna w oparciu o art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Nieodbiegająca od przeciętnej sytuacja materialna G. P. nie uzasadnia zastosowania wobec niego art. 102 k.p.c., o co wnosił on w swojej apelacji. Nie jest też trafny argument, że instytucja ta winna zostać zastosowana w związku z tym, iż uczestnik był przekonany o zasadności swoich racji, gdyż zasada odpowiedzialności za wynik postępowania nie polega na obciążaniu obowiązkiem zwrotu kosztów innemu uczestnikowi jedynie tych osób, które występują w sprawie bez przeświadczenia o słuszności własnego stanowiska. Kwestia ta jest jednak o tyle bezprzedmiotowa, że Sąd II instancji nie znalazł podstaw do odstąpienia od podstawowej reguły rozliczenia kosztów postępowania przewidzianej w art. 520 § 1 k.p.c., tym bardziej, że apelacja wnioskodawczyni została oddalona w całości, a apelacja uczestnika w zdecydowanie przeważającym zakresie. Podkreślić należy, iż w sprawach o podział majątku wspólnego co do zasady nie występuje sprzeczność interesów, o której mowa w art. 520 § 2 i 3 k.p.c., niezależnie od stanowiska uczestników i zgłaszanych przez nich twierdzeń i wniosków w przedmiocie składu, wartości i sposobu podziału majątku wspólnego. W postępowaniach działowych uczestnicy są także w równym stopniu zainteresowani rozstrzygnięciem i ich interesy są wspólne o tyle, że celem postępowania jest wyjście ze wspólności majątkowej oraz uregulowanie wzajemnych stosunków majątkowych. Wobec powyższego, Sąd odwoławczy w myśl art. 520 § 1 k.p.c. ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.